

Chodzi o realne i zarazem pełne programy wyzwolenia rezerw Z obrad Plenum KW PZPR w Gdańsku

Ocena przebiegu realizacji uchwały II Plenum KC PZPR w przedsiębiorstwach województwa gdańskiego, była tematem odbytego wczoraj posiedzenia

Pierwszym mówcą w dyskusji był Jerzy Pienkowski, I sekretarz KZ Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Zwrócił on uwagę na niedociągnięcia jakie wystąpiły

Władysław Skowron — I sekretarz KE PZPR w Elblągu mówił o niedociągnięciach ujawnionych w toku realizacji uchwały II Plenum KC przez powołane do

podszły do uchwały KERM w tej sprawie. Tadeusz Fiszbach — I sekretarz KP w Tczewie ocenił przygotowania zakładów tczewskich. Przyniosły one



Na zdjęciu: fragment prezydium (od lewej) wiceminister przemysłu maszynowego Jan Chyliński, sekretarz KW PZPR Włodzisław Stażewski, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Stanisław Kociołek. Fot. Wł. Nieleżyński

plenarnego KW PZPR w Gdańsku. Obrady otworzył członek Biura Politycznego KC I sekretarz KW Stanisław Kociołek, witając m. in. wiceministra przemysłu maszynowego J. Chylińskiego. Problemem wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz KW Włodzisław Stażewski (skróty referatu podajemy oddzielnie).

w I etapie opracowywania projektu planu, a które na leży usunąć w toku obecnych prac. Następny etap, podjęty po ponownym przeszkoleniu aktywów partyjnych i gospodarczych stoczni, przyniósł znacznie lepsze efekty. M. in. przyjęto system rozwiązywania problemów i opracowywania programu odcinkami, nie podejmując wszystkich spraw na raz. Np. przede wszystkim zajęto się spawalnictwem, którego wskaźnik ma wzrosnąć w 1971 r. do 70 proc. (obecnie wynosi on 25-32 proc.). Następnie — zagadnieniem prac konserwacyjno-malarskich, sprawami socjalno-bytowymi załogi itd. Na październikowej konferencji zostanie przedstawiona całość planu przyszłej 5-letki. Poruszając problem modernizacji stoczni gdańskiej mówca stwierdził, że właśnie teraz są sprzyjające warunki na nakreślenie kierunku rozwoju i sporządzenie właściwego planu w tej dziedzinie. Podstawę zaś powinno stanowić założenie że Stocznia Gdańska im. Lenina ma budować jak nową wieżę Babel.

życia w zakładach pracy ze spójny kontrolno-konsultacyjny. Dotyczy to m. in. przyjmowania bezkrytycznie wskaźników projektu planu otrzymywanych ze zjednoczeń, pominięcia w uzgodnieniach gospodarki czasem pracy. Podkreślił też konieczność zbadania rangi służb ekonomicznych w przedsiębiorstwach, zachodzi bowiem obawa że niektóre z nich zbyt formalnie

Fragmety wystąpienia St. Kociołka

Prace przed dzisiejszym posiedzeniem plenarnym KW, materiały przedstawione jako uczestnikom oraz dyskusja, pozwalają stwierdzić wiele pomysłnych zjawisk:

Intensywna praca szkoleniowa i wyjaśniająca, że brania partyjne, KSR — przybliżyły aktywności i zasady opracowane na II Plenum KC. Są one dzisiaj lepiej i powszechniej rozumiane. Podkreślił chiałbym rzetelny w tej mierze wysiłek i pracę dziennikarzy wybrzeżowej prasy, radia i telewizji. Jednakże najtrudniejsze jest wdrożenie tych idei i zasad do praktyki. Kolektyw robotniczy w zakładach pracy wykazują rosnącą aktywność w wysuwaniu uwag i wniosków dotyczących szybszego postępu w planowaniu i organizacji produkcji, w technice i technologii. Klasa robotnicza raz jeszcze potwierdza swą decydującą rolę czynnika społecznego, politycznego i produkcyjnego w naszym ży-

Dziennik Bałtycki

Rok XXV, nr 179 (7789) Cena 50 gr
Środa, 30 lipca 1969 r.

Pył księżycowy składa się z niezliczonych „szklanych kuleczek“

NOWY JORK (PAP). Słynny pył księżycowy przywieziony przez astronautów amerykańskich składa się w jednej trzeciej z bardzo drobnych „szklanych kuleczek“, których średnica waha się w granicach od kilku mikronów do dziesiątych części milimetra. W skład jego wchodzi również substancja krystaliczna występująca także na Ziemi. Zawiera on nieoczekiwanie wysoki procent tlenku tytanu — około 5 procent. Taka zawartość tytanu występuje na Ziemi jedynie w niektórych bardzo rzadkich skałach pochodzenia wulkanicznego.

Powysze dane przekazane zostały w poniedziałek wieczorem w ośrodku kosmicznym Houston przez II amerykańskich uczonych i stanowią one wstępny bilans powierzchniowych badań próbek księżycowych dokonanych dotychczas w „księżycowym laboratorium odbiorczym“. Skład chemiczny „szklanych kuleczek“ nie został na razie określony.

Pod mikroskopem próbki skał księżycowych wykazują podobieństwo strukturalne do ziemskich skał wulkanicznych. Jak oświadczył M. W. Greenwood, geolog z Centrum Kosmicznego w Houston, na powierzchni próbek można zauważyć pecherzyki takie same, jakie formują się w czasie twardnienia roztopionej skały wulkanicznej.

We wtorek w Houston przygotowano już część próbek gruntu księżycowego do testów biologicznych. Nastąpi mianowicie zetknięcie tych próbek z żywym organizmem — mysz, specjalnie wyhodowanych w wyszerezyzowanym otoczeniu, tak aby uczynić je szczególnie wrażliwymi na infekcję.

Nixon udaje się do Sajgonu

WASZYNGTON (PAP). — Amerykańska rozgłośnica radiowo-telewizyjna CBS podała, że we środę prezydent Nixon udaje się z krótką wizytą do Sajgonu, gdzie spotka się z „prezydentem“ Van Thieu. Po raz pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych udaje się do stolicy Wietnamu południowego.

W tym celu wyjechał z Waszyngtonu w czwartek. W drodze do Sajgonu odwiedzi m. in. Filipiny, gdzie spotka się z prezydentem Diosdado Macapagal. W drodze do Sajgonu odwiedzi m. in. Filipiny, gdzie spotka się z prezydentem Diosdado Macapagal. W drodze do Sajgonu odwiedzi m. in. Filipiny, gdzie spotka się z prezydentem Diosdado Macapagal.

„Frankfurter Rundschau“ za usunięciem broni „B“ i „C“ z terytorium Niemiec zachodnich

BONN (PAP). Dziennik zachodniemiecki „Frankfurter Rundschau“, domaga się we wtorek w komentarzu pt. „Śmierć ryzyko“ usunięcia z terytorium NRF amerykańskich magazynów broni bakteriologicznej i chemicznej („B“ i „C“).

Dziennik pisze m. in., że przede wszystkim Amerykanie zostali wyposażeni w „doświadczenia“ niemieckiego koncernu „I. G. Farben“ w dziedzinie stosowania broni chemicznej, podobnie zresztą jak w dziedzinie wojny bakteriologicznej.

Gospodarka kolchozowa w... Szwecji?

SZTOKHOLM (PAP). — Szwedzka prasa nadała szeroki rozgłos wypowiedzi nowego szwedzkiego ministra rolnictwa, Ingemunda Bengtssona, który w rozmowie z delegacją młodzieży rolniczej położył duży nacisk na potrzebę kolektywizacji szwedzkiego rolnictwa. Oświadczył on, że dla zwiększenia rentowności gospodarki rolnej należy wypróbować nowe metody gospodarowania, przede wszystkim formę mniejszych kolchozów. Minister Bengtsson powołał się przy tym na uchwałę parlamentu z 1948 r., zapowiadającą subwencje dla tych rolników, którzy w liczbie co najmniej pięciu połączą swe małe gospodarstwa w większą jednostkę produkcyjną.

Min. Bengtsson przypomniał, że z ustawy parlamentarnej skorzystały dotychczas zaledwie dwa gospodarstwa kolektywne — jedno w prowincji Skaraborg i drugie — w prowincji Vaestmanland. Gospodarstwa te prosperują bardzo dobrze. Minister za powiedział, że wkrótce zostanie powołana do życia specjalna komisja, która zajmie się zbadaniem przy czyn obaw rolników przed kolektywną gospodarką rolną.

Salwador akceptuje decyzję OPA?

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień agentury, Salwador zaprobował plan pokojowy w trzech punktach, zaproponowany podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich OPA. Plan ten przewidywał wycofanie się oddziałów salwadorskich z zajętych terytoriów Hondurasu do północy dnia 29 bm.

Sprawa załagodzenia konfliktu granicznego między Hondurasem a Salwadorem oraz wprowadzenie pokoju w tej sprawie jest nadal tematem obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych OPA w Waszyngtonie.

Bomby wzbuchają w Buenos Aires

Buenos Aires (PAP). Jak donoszą ze stolicy Argentyny w poniedziałek w mieście eksplodowało 8 bomb. Jedną z nich została umieszczona przed polnoamerykańskim towarzystwem „Ducilo“. Ofiar w ludziach nie było.



28 ofiar śmiertelnych tajfunu „Viola“

LONDYN (PAP). Gwałtowny tajfun „Viola“, który nawiedził północną część Filipin spowodował, jak donoszą we wtorek z Manili, stolicy kraju 28 śmiertelnych ofiar i wyrządził poważne szkody w miastach i zbiorach.

Na trasie Lipsk — Düsseldorf w pobliżu Hannoveru wykołosił się 28 bm. pociąg ekspresowy. W katastrofie zginęły 4 osoby, a kilka zostało rannych. Wykolejenie spowodowane zostało wygięciem się szyn na skutek panujących upałów. CAF — UPI — telefeto

Salwador akceptuje decyzję OPA?

LONDYN, PARYŻ (PAP). Jak informują we wtorek agencje zachodnie, źródła watykańskie podały szczegółowy program trzydniowej podróży papieża Pawła VI do Ugandy w Afryce.

Poważny wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie

KAIR (PAP). Na liniach przerwania ognia między Izraelem a państwami arabskimi nadal utrzymuje się bardzo napięta sytuacja. W poniedziałek najpoważniejsza walki toczyły się w strefie Kanału Sueskiego. W ciągu ostatnich 9 dni przelot 6 dni wojska izraelskie dokonywały pirackich rajdów bombowych na pozycje egipskie w strefie Kanału Sueskiego. Jak już podawaliśmy, w poniedziałek artyleria przeciwlotnicza ZRA zestrzeliła izraelski myśliwiec bombardujący typu „Skyhawk“. Był to 33 samolot agresora zestrzelony w ciągu 9 dni.

z kraju

WARSZAWA (PAP). Izład Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Republiki Kolumbii postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i z dniem 28 bm. otworzyć przedstawicielstwa dyplomatyczne w siedzibie ambasady w Warszawie i w Bogocie.

WARSZAWA (PAP). W CRZZ odbyła się we wtorek narada poświęcona omówieniu przebiegu realizacji uchwały II Plenum KC PZPR w zakładach pracy.

WARSZAWA (PAP). 29 bm. chargé d'affaires a. l. Republiki Wietnamu Południowego Le Hoanh złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Zygrydowi Wolniakowi i przekazał mu oświadczenie opublikowane z okazji 15 rocznicy Układów Genewskich z 1954 r. w sprawie Wietnamu.

WARSZAWA (PAP). Wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego Waldemar Winkiel spotkał się 29 bm. z przedstawicielami młodzieży polonijnej, przebywającej na koloniach w Polsce.

WARSZAWA (PAP). W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się 29 bm. uroczystość wręczenia nagród ministrowi spraw zagranicznych dziennikarom zajmującym się problematyką polonijną. Laureatem i nagrody został red. Lubomir Radowski — współpracownik „Nowin Rzeszowskich“.

RZESZÓW (PAP). W Ustrzykach Dolnych w Bieszczadach rozpoczęła się wczoraj narada poświęcona problemom zagospodarowania terenów górskich Rzeszowszczyzny w świetle uchwały Rady Ministrów ze stycznia br. W naradzie uczestniczył wicepremier Piotr Jaroszewicz oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów.

KIELCE (PAP). W rezerwie stepowym w Chodli Czerwonym na Kielecczyźnie, zaobserwowano w czasie ostatnich upałów zjawisko zapalenia się „krzaku Mojżesza“ — dyptamu, rośliny rosnącej w stepach Azji i Ameryki. Kwiaty tej rośliny wydzielają olejki eteryczne, które w czasie wysokich temperatur same zapalają się czerwono-niebieskim płomieniem.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla Wybrzeża wschodniego na 30 bm. Zachmurzenie niewielkie, po południu skłonność do burz. Temperatura od 18 st. rano do 30 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie.



Pracownicy laboratorium Houston, gdzie bada się próbki gruntu księżycowego, zostali wyposażeni w specjalne maski ochronne, gdyż stwierdzono, że podczas badań nastąpił przeciek powietrza skażonego pyłem ze Srebrnego Globu. Po pewnym czasie okazało się jednak, że alarm był fałszywy i pracownikom pozwolono zdjąć maski. CAF — UPI — telefeto

Czy Defregger popełnił jeszcze inne zbrodnie?

RZYM (PAP). — Władze włoskie badają obecnie, czy b. kapitan hitlerowskiego Wehrmachtu, a obecnie biskup sufragan monachijski, Matthias Defregger, odpowiedzialny jest również za rozstrzelanie zakładników w mie-

scowości Onna, położonej w pobliżu Filetto. Dziennik rzymski „Il Messaggero“ wyraził w poniedziałek takie przypuszczenie. W Onna, w trzy dni po rozstrzelaniu w Filetto (11 czerwca 1944 r.) na polecenie Defreggera 17 zakładników, rozstrzelanych zostało 16 zakładników, a wiele domów wysadzono w powietrze. Jak doniosła gazeta, opis tych wydarzeń, sporządzony przez ówczesnego komendanta żandarmerii włoskiej, został odnaleziony. Śledztwo prowadzone w sprawie udziału Defreggera w rozstrzelaniu zakładników w Filetto objęło również tragiczne wydarzenia w Onna.

Nowe uderzenia partyzantów południowowietnamskich

PARYŻ — LONDYN — NOWY JORK (PAP). W nocy z poniedziałku na wtorek doszło do szeregu frontów sítami Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego a oddziałami amerykańskimi i reżimu sajskońskiego. Jedno z poważniejszych starć miało miejsce w rejonach położonych na północno-wschód od Sajgonu w południowo-wschodniej części prowincji Michellin. Zginęło 9 żołnierzy USA a 61 odniosło rany. Do poważnych walk doszło również w strefie południowej około 40 km na północny wschód od Sajgonu w prowincji Hau Nghia, gdzie Amerykanie zaangażowali w przeszy-

6-godzinnej wściele helikoptery. 14 żołnierzy zostało rannych. W podobnym starciu około 53 km na północno-wschód od Sajgonu, dwu Amerykanów zginęło a 24 odniosło rany. Partyzanci zaatakowali także amerykańskie pozycje znajdujące się w pobliżu strefy zde militaryzowanej powodując śmierć 3 żołnierzy. Jednocześnie bojownicy południowowietnamscy przeprowadzili 8 ataków artyleryjskich na pozycje wroga. W tym czasie bombowce strategiczne B-52 dokonały nalotów i zrzucały 400 ton bomb w celu rech rajdach na domniemane pozycje sił wyzwoleńczych w pobliżu miasta Quans Neal.

Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji uchwały II Plenum KW PZPR

Fragmenty zagajenia sekretarza KW PZPR Wł. Stażewskiego na Plenum KW

WKRACZAMY w decydującą fazę realizacji postanowień II Plenum Komitetu Centralnego naszej partii dotyczących opracowania zakładowych projektów nowego planu 5-letniego.

Przystępując do organizowania pracy nad wykonaniem uchwały II Plenum wskazywaliśmy na znaczenie tego przygotowawczego etapu. Podkreślaliśmy niejednokrotnie, że treści ekonomiczne i polityczne zawarte w decyzjach II Plenum o „oddolnym” trybie opracowania planu 5-letniego będą mogły być wydobyte w pełni tylko wtedy, jeżeli we wszystkich zakładach w sposób możliwie najgruntowniejszy dokonano została ocena wykorzystania ich obecnych możliwości produkcyjnych i obiektywnie zostanie oceniony poziom techniczny, jaki reprezentują ich wyroby.

Dlatego ważnym nurtem pracy partyjnej w tym pierwszym okresie, obok pracy szkoleniowej i wyjaśniającej treści i znaczenie uchwały II Plenum była organizatorska i kontrolna działalność związana z oceną możliwości lepszego wykorzystania mocy produkcyjnych zakładów, poprawy poziomu produkcji oraz szybszego zakończenia i włączenia do eksploatacji realizowanych w westycji. Prace te związane były z opracowaniem projektów planów produkcyjnych na rok 1970.

W działalności partii chodziło o to, aby od początku realizacji uchwały, od etapu wstępnego zapewnić szeroki społeczny charakter prac nad planem, aby nie dopuścić do sformalizowania wąskiego wprowadzenia prac planistycznych.

Przedstawiając na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego ocenę pierwszych wersji programów działania pragniemy z całą mocą podkreślić wielkie znaczenie tej pracy dla całości prawidłowej realizacji uchwały II Plenum. Bez ich rzetelnego dopracowania trudno będzie mówić o efektywnych ekonomicznie pięcioletnich planach rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu jak też o zbudowaniu dobrego programu rozwoju regionu.

Abym próbować zmierzyć dorobek pierwszego etapu prac nad realizacją uchwały II Plenum należy odpowiedzieć na następujące pytania:

• jaki wzrost wykorzystania majątku trwałego zainwestowanego w przemyśle województwa można osiągnąć w wyniku opracowanych programów?

• jakie dodatkowe możliwości produkcyjne one ujawniły?

• w jakim stopniu podnieśli się techniczny poziom wyrobów przemysłowych?

Analiza podjętych i opracowanych projektów planów pozwala sformułować poglądy, że przedstawione KSR materiały analityczne, nie były pełne i odzwierciedlały tylko częściowe możliwości wyzwolenia istniejących rezerw produkcyjnych. Wynika to przede wszystkim z tego, że w większości przedsiębiorstw program wykorzystania rezerw, a w niektórych nawet analizę wykorzystania parku maszynowego, przeprowadzono jedynie z punktu widzenia zadań planowych na rok 1970.

Takie opracowania uważamy za niewystarczające. W całym przemyśle kłuczowym, a w szczególności w zakładach przemysłu maszynowego, analiza rezerw produkcyjnych powinna być podstawą do opracowania zakładowych programów wykorzystania mocy produkcyjnych, mierzonej według kryterium wytycznych planu produkcyjnego, lecz według wskaźnika wykorzystania maszyn określonego w materiałach II Plenum docelowo na rok 1973 w wysokości 75 proc. i wskaźnika zmianowości, robotników bezpośrednio produkcyjnych — 1,8.

Wszędzie tam, gdzie analiza obciążenia maszyn i urządzeń nie wyciągnięto wniosków idących w tym kierunku domagać się będziemy ich opracowania i włączenia do programu wykorzystania rezerw produkcyjnych na lata 1970—1973, który stanowiąc będzie aneks do planu pięcioletniego przedsiębiorstwa.

Jeśliby jednak nawet ograniczyć się do badania wyników analizy mocy produkcyjnych, odniesionych do zadań roku 1970, to ocena projektów również nie może wypaść pozytywnie.

Szczegółowe porównania wykazują, że między innymi w wyniku prac nad realizacją II Plenum 48 przedsiębiorstw znalazło możliwości podwyższenia pierwotnych założeń i przyjęcia w projektach planów produkcji wyższej niż uprzednio zakładano. Wśród nich znajduje się 17 przedsiębiorstw przemysłu elektromaszynowego i okrętowego.

Natomiast 41 przedsiębiorstw, w tym 9 przedsiębiorstw przemysłu elektromaszynowego i okrętowego „obniżyło” wartość produkcji globalnej w stosunku do pierwotnych założeń. Znajdują się wśród nich takie zakłady jak: Stocznia im. Komuny Paryskiej, „Elmor”, „Hydroster”, Zakłady Mechaniki Precyzyjnej, Malborska Fabryka Wentylatorów, zakłady przemysłu materiałowego budowlanych i wreszcie 2 nowe inwestycje naszego województwa — GZNF i ZPS-Lubiana.

W tych przedsiębiorstwach wyników pracy nad wyzwaniem rezerw produkcyjnych nie można ocenić pozytywnie. Jednostki nadrzędne wspólnie z terenowymi organami planowania powinny szczegółowo przebadać możliwości produkcyjne tych zakładów — bądź w ich planowej, bądź w rzeczywistej produkcji, w celu pełniejszego wykorzystania posiadanych urządzeń.

PODSTAWĄ działania w dziedzinie wyzwolenia rezerw była analiza różnych składników potencjału produkcyjnego zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw budowlanych i transportowych.

W przedsiębiorstwach tych wykonano poważną konkretną pracę dla określenia stopnia wykorzystania parku maszynowego.

Stan niepełnego wykorzystania maszyn w naszym przemyśle i budownictwie był zjawiskiem znanym z przeprowadzanych w latach ubiegłych wycinkowych analiz i ocen. Tak np. analiza Narodowego Banku Polskiego wykazywała w badanych 33 przedsiębiorstwach w roku 1967 ponad 800 maszyn nieczynnych, t.j. około 6 proc. parku maszynowego tych przedsiębiorstw. Znacznie większe rezerwy kryły się kryją w niepełnym obciążeniu maszyn w stosunku do pracy dwuzmianowej.

Ten stan został w wyniku prac przeprowadzonych w przemyśle po II Plenum szczegółowo rozpoznany. Ujawniło to np. w niektórych zakładach przemysłu elektromaszynowego grupy obrabiarek, których wykorzystanie nie przekracza 30—50 proc. i

pozwoliło na opracowanie przedsięwzięć umożliwiających zwiększenie produkcji poszczególnych wydziałów w roku 1970. Do zakładów przewidujących takie przedsięwzięcia należą między innymi „Zamech” w Elblągu, Fabryka Przekładni Samoходowych w Teżewie, „Elmor”, Stocznia Gdańska im. Lenina, Natomiast pogłębienie prac w tym kierunku konieczne jest jeszcze w Stoczni im. Komuny Paryskiej, „Hydrosterze”, Pomorskiej Fabryce Gazomierzy w Teżewie.

Rozpoznanie to było także podstawą określenia wąskich przekrojów w zdolności produkcyjnej zakładów w roku 1970 i opracowania wniosków zmierzających do ich usunięcia. Do zakładów, które efektywnie wykonały tę pracę zaliczyć można: „Zamech”, „Elmor” i „Hydroster”. Natomiast na dalsze lata praktycznie zadań z zakładów nie opracował kompleksowego programu efektywniejszego wykorzystania maszyn. Uważamy, że programy takie powinny być wykonane.

Pozytywnie oceniamy prace rozpoznawcze i analityczne, wykonane w przemyśle w zakresie produkcyjnego wykorzystania maszyn i urządzeń, wypadła jednak poczynić krytycznej uwagi odnośnie zasięgu wniosków, jakie zakłady z tej analizy wyprowadzają. Chodzi o to, że żaden ze znanych KW programów nie zawiera propozycji ograniczenia ilości maszyn w grupach maszyn nisko wykorzystanych, bądź też zalecenia dla nich dodatkowych sposobów wykorzystania. Tego rodzaju możliwości powinny być w toku dalszych prac rozpatrzone przez służby technologiczne i ekonomiczne przedsiębiorstw.

Ważnym składnikiem wykorzystania mocy produkcyjnej przedsiębiorstw jest zmianowość pracy. Zagadnienie to powinno być w obecnym etapie prac porównywane z najwyższą uwagą ze względu na jego wielkie znaczenie dla opracowania planów 5-letnich nie tylko zakładów przemysłowych lecz także planu terenowego.

Praca przemysłu województwa gdańskiego charakteryzuje się dotychczas niskim wskaźnikiem zmianowości i jest to podstawą oceny stwierdzającej istnienie dość znacznych rezerw produkcyjnych w naszym przemyśle.

Zwracaliśmy niejednokrotnie uwagę na to, iż współczynnik zmianowości pracy uległ w ostatnich latach obniżeniu. Wpłynęło na to przede wszystkim wzrost zatrudnienia w przemyśle okrętowym i przemyśle elektromaszynowym, które wykazują najniższą zmianowość pracy.

Istnieje więc ważna społecznie i pilna potrzeba zastosowania środków zwiększających współczynnik zmianowości. Szczególnie duża jest ta potrzeba w odniesieniu do przemysłu elektromaszynowego, okrętowego, a w budownictwie do wielozmianowej pracy sprzętu zmechanizowanego i transportu.

Jak wielkie to ma znaczenie niech ostatniej dziedzinie niech świadczy przykład Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego, w którym po analizie zaplanowano na rok 1970 uzyskać współczynnik zmianowości pracy żuraw budowlanych 1,48 zamiast pierwotnie zakładanego 1,42. To zwiększenie wskaźnika o 0,06 pozwoliło uzyskać zwiększenie produkcji o 3,5 mln zł i wzrost wydajności pracy o 2 tys. złotych na 1 robotnika.

Przewidywane wzrosty wskaźnika zmianowości na

rok 1970 są nieproporcjonalnie do planowanego przez zakłady ogólnego wzrostu zatrudnienia.

W ogólnym przyroście zatrudnienia w 8 zakładach przemysłu maszynowego w latach 1968—70 wzrost zatrudnienia wskaźnika zmianowości pracy wynosi załedwie 23 proc. ogólnego wzrostu zatrudnienia.

Zakłady praktycznie nie podjęły poważniejszych prac dla ustalenia zadań w zakresie podwyższenia współczynnika zmianowości na lata 1971—73. Kontrole KW stwierdziły małe zainteresowanie zakładów tym zagadnieniem motywowane deficytem siły roboczej, kadr kwalifikowanych i brakami w zapleczu socjalnym zakładów. Są to argumenty niesłuszne w odniesieniu do lat 1971—73. Chodzi właśnie o to, aby z wyprzedzeniem paroletnim można było zaplanować i zrealizować przedsięwzięcia umożliwiające wzrost zmianowości w planie terenowym, przewidzieć w bilansie zatrudnienia odpowiedni rozdział zasobów siły roboczej, zorganizować odpowiednio szkolenie zawodowe, opracować odpowiednio do potrzeb zakładów rozmieszczenie budownictwa mieszkaniowego.

Należy więc uchwałą dzisiejszego posiedzenia plenarnego zobowiązać wszystkie przedsiębiorstwa, a w szczególności zakłady przemysłu maszynowego niezależnie od ich podporządkowania resortowego, aby przeprowadziły odpowiednio prace przygotowawcze i włączyły do programu wyzwalania rezerw na lata 1971—73 przedsięwzięcia zapewniające wzrost zmianowości pracy w granicach przewidzianych w materiałach II Plenum i instrukcjach resortowych.

Dalszym składnikiem rezerw produkcyjnych i istotnym czynnikiem podwyższenia efektywności programów inwestycyjnych jest właściwe, zgodne z ich przeznaczeniem zagospodarowanie powierzchni budynków produkcyjnych.

W opracowywaniu programów zakładowych przedsiębiorstwa zwróciły uwagę na te sprawy przede wszystkim z punktu widzenia deficytów powierzchni produkcyjnej. Dotyczy to Zakładów Teletechnicznych T-10, „Bimetu”, Gdańskiej Stoczni Remontowej.

W toku dalszej pracy nad programem wyzwolenia rezerw należy postulować pogłębienie oceny wykorzystania powierzchni produkcyjnej w Stoczni im. Komuny Paryskiej. Nie możemy jednak dziś stwierdzić, że wszystkie zakłady dysponują zadawalającym materiałem porównawczym i że posiadane dane wykorzystają dla określenia zamierzeń na lata przyszłe. Świadczą o tym zarówno braki analiz porównawczych z wyrobami zagranicznymi (np. w 40 proc. badanych przedsiębiorstw przemysłu maszynowego) jak i zalecenia Konferencji Samorządu Robotniczego nakazujące kontynuować dalsze prace w tej dziedzinie.

W tym zakresie szczególnie istotny był w pracach zakładowych udział przedstawicieli biur konstrukcyjnych i placówek zaplecza naukowo-badawczego. Komitet Wojewódzki poczynił przygotowania, aby udział ten organizacyjnie zapewnić. Do współpracy z przedsiębiorstwami zonalnymi instytucji naukowych i biur projektów, a także pracownicy nauki i techniki i informacja o tym została przekazana zakładom. Zebrane przez Wy

dział Przemysłu KW informacje wskazują, że udział ten był bardzo niewielki. Przyczyny tego leżą — jak się wydaje — po obu stronach. Mała była inicjatywa zakładów przemysłowych w formułowaniu założeń i wysuwaniu problemów wymagających konsultacji ze stanem pracowników zaplecza konstrukcyjno-badawczego, zaś instytucje nastawiały się bardziej na opracowania większych tematów niż na pomoc w formie doradczych konsultacji.

A przecież w dziedzinie podnoszenia nowoczesności wyrobów przemysłu elektromaszynowego jest w zakładach naszego województwa sporo do zrobienia. Zakłady nasze stoją przed ważnymi problemami podniesienia technicznego poziomu produkcji już dzisiaj, nie mówiąc już o odleglejszych w czasie problemach rozwojowych. Istnieje tu szerokie pole dla inicjatyw kadry technicznej przedsiębiorstw i współpracy z placówkami konstrukcyjnymi i badawczymi w celu zwiększenia tempa unowocześnienia wyrobów naszego przemysłu.

Wypada więc także postulować głębsze, konkretniejsze zajęcia się tymi tematami ze strony komitetów zakładowych i instancji miejskich i powiatowych w okresie najbliższych 2 miesięcy.

PREDSTAWIONE tu zagadnienia nie wypuszczają oczywiście treści pracy pierwszego etapu realizacji postanowień II Plenum Komitetu Centralnego. Jej częścią jest szeroka, pracą szkoleniową z aktywnym partyjnym i gospodarczym, jest wysiłek aby dotrzeć z inicjatywą o problematyce ogólnej i zakładowej do załóg, są podjęte prace nad usprawnieniem procesu inwestycyjnego i przyspieszeniem realizacji zadań inwestycyjnych, prace przygotowawcze do opracowania efektywnego z punktu widzenia zaspokojenia potrzeb społecznych planu terenowego.

Prace te trwają i wymagają uwagi oraz opieki ze strony wojewódzkiej organizacji partyjnej. Jak bowiem można wstępnie ocenić w pracach tych występuje nierównomiernie nasilenie i nie zawsze ich wyniki są współmierne do włożonego wysiłku. Wszelkie założeń ujawnione w pierwszym etapie muszą więc być nadrobione, a luki uzupełnione.

W okresie od maja do połowy lipca br. notujemy duży wkład wysiłków aktywu partyjnego, egzekutyw komitetów zakładowych, egzekutyw komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych w organizacyjne ujęcie prac nad realizacją zadań wynikających z instrukcji Sekretariatu Komitetu Centralnego. Pozytywnie też ocenić trzeba działalność aktywu propagandowego i szkoleniowego troszczącego się o zapoznanie załóg z problemami, które były przedmiotem obrad II Plenum.

Jeśli jednak dzisiaj stwierdzamy istotne braki w opracowanych programach, jeśli stwierdzamy, że nie znalazły one pozytywnego odbicia we wskaźnikach planu przemysłu województwa na rok 1970 to znaczy, że przy skrupulatnej ocenie prac organizacyjnych — powiedziałbym ocenie ilościowej — nie wszędzie dostatecznie zwrócono uwagę na to, jaki ostateczny efekt gospodarczy powinny one przynieść i w jakiej proporcji stoi on do możliwości zakładów.

Stąd wniosek, że w ciągu najbliższych dwóch miesięcy inspirować i kontrolować działalność instancji partyjnych nie może osłabnąć. A

decydowanie nasilić się po winny w niej następujące zagadnienia:

• ocena metodycznej poprawności prowadzonej pracy z punktu widzenia ich właściwej kolejności — od analitycznego określenia wykorzystania wszystkich elementów mocy produkcyjnej zakładu do opracowania dyrektyw działania;

• głębsze sprawdzanie, jakie skutki we wskaźnikach planu i wskaźnikach wykorzystania mocy produkcyjnej przemysłu dają projekty rozwiązań proponowane do ujęcia w programach;

• zwrócenie uwagi na opracowanie przez przedsiębiorstwa zamierzeń zapewniających podniesienie zmianowości pracy — gdyż jest to element, który szczególnie niezadowolająco został opracowany w pierwszym etapie;

• odrębne poddanie krytycznej ocenie części programów dotyczących unowocześnienia wyrobów i skontrolowanie czy w dostatecznym stopniu włączony został do tych prac aktywny Naczelnej Organizacji Technicznej i przedstawiciele biur konstrukcyjnych i placówek naukowo-badawczych.

Wymaga to wzmocnienia pracy aktywu zapewniającego więź między zakładami a instancjami partyjnymi. Opierając się na doświadczeniach Komisji KW i Komitetu Elbląskiego można stwierdzić, że lepsze wyniki daje utworzenie większych zespołów konsultacyjnych (w liczbie 6—7 osób), współpracujących z kilkoma pokrewnymi branżowymi komitetami zakładowymi niż rozpraszanie aktywu w formie tzw. trójek zakładowych czy indywidualnych łączników-konsultantów.

Wzmocnienie kontroli, pogłębienie merytorycznej oceny opracowanych już programów i wykonywanych prac uzupełniających do nich, nie może i nie powinno być robione jedynie siłami instancji partyjnych. Dlatego postulujemy jeszcze silniejsze niż dotąd nawiązanie współpracy instancji ze zjednoczeniami oraz z przedstawicielami instytutów przemysłowych i biur konstrukcyjnych. W ciągu najbliższego miesiąca powinny odbyć się też narady nad problemami planu pięcioletniego zakładów, organizowane przez zakładowe organizacje NOT i PTE.

Uważamy też za celowe aby egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych w zjednoczeniach i biurach konstrukcyjnych na zebraniach w sierpniu oceniły pracę swoich członków oddelegowanych do współpracy z zakładami.

CELEM przedsięwzięć, które dziś omawiamy — jest uzyskanie w przedsiębiorstwach realnych i rzeczowych, lecz z razem pełnych programów wyzwolenia rezerw na lata 1970—1973. Stanowiąc one mają odrębną, ale ściśle powiązaną z resztą część projektów planów 5-letnich — i muszą być obecnie równoległe opracowywane.

Mamy na to praktycznie niewiele więcej ponad dwa miesiące, w czasie których skryształizować się powinna pełna wiza 5-letniej przyszłości zakładów przemysłowych. Czekając na to, w ciągu tych 2 miesięcy duża organizatorska praca nad szeregami koncepcji planu inwestycyjnego czeka na odpowiednie wypracowanie efektywnych koncepcji inwestycyjnych w przedsiębiorstwach i przedstawienie ich załogom. Będzie do tego konieczna wysoka mobilizacja dużej części wojewódzkiej organizacji partyjnej, będzie potrzebny wielki wysiłek instancji partyjnych, aby wszystkie nurty tych prac ze sobą zharmonizować, żadnego nie zaniedbać i prawidłowo ocenić ich wyniki.

